

Sygn. akt IIW 770/12

RSOW 325/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07.01.2013r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tulliusz Stabryn

Protokolant: Sylwia Oleksy

po rozpoznaniu dnia 07.01.2013r. sprawy z wniosku o ukaranie

przeciwko: **A. S. (1)**, s. S. i S. zd. S.,

ur. (...) w L.

obwinionego o to, że:

w dniu 28 marca 2012r. około godziny 14:30 na ulicy (...) w L., woj. (...) kierując pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), podczas włączania się do ruchu, spowodowała zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego, powodując kolizję drogową z prawidłowo jadącym pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...),

tj. za wykroczenie z art. 86 § 1kw

I. uznaje obwinioną A. S. (1) winną popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 86 § 1kw i za to na podstawie art. 39 § 2kw wymierza jej karę nagany,

II. na podstawie art. 624§1 kpk w zw. z art. 119 kpow i art. 17 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów w niniejszej sprawie i nie wymierza mu opłaty.

Uzasadnienie.

W dniu 28 marca 2012 roku J. L. (1) poruszała się swoim samochodem marki M. (...) o nr rej. (...). Jadąc ul. (...) w L. skręciła w ul. (...). Tuż przy skrzyżowaniu, po prawej stronie jezdni, znajdują się dwie szkoły – gimnazjum oraz szkoła podstawowa. Po lewej stronie ulicy znajdują się budynki mieszkalne, przed którymi często były zaparkowane samochody mieszkających tam lokatorów. Aktualnie znajduje się tam znak drogowy B36 – zakaz zatrzymywania się. Na wysokości budynku nr (...) zaparkowany był samochód marki M. (...) o nr rej. (...), koloru niebieskiego należący do A. S. (1). Samochód ten był zwrócony przodem w kierunku ul. (...), tj. w kierunku, w którym poruszała się J. L. (1). A. S. (1) wraz z matką S. S. (3) i malutkim dzieckiem, od dłuższej chwili siedziała w samochodzie próbując włączyć się do ruchu. W tym celu musiała wykonać manewr skrętu w prawo, zmieniając pas ruchu z lewego na prawy. Nie obserwując prawidłowo w lusterku wstecznym, ruchu na jezdni, za pojazdem po prawej stronie, rozpoczęła manewr włączania się do ruchu. W tym czasie prawym pasem ruchu poruszała się prawidłowo J. L. (1). Pojazd kierowany przez A. S. (1) zjechał prawą przednią częścią na prawy pas ruchu, która zauważywszy przejeżdżający samochód przyhamowała, mimo to doszło do otarcia obu pojazdów. Obie kierujące zatrzymały się tuż za szkołą, po czym każda z nich wysiadła z samochodu. A. S. (1) obejrzawszy pośpiesznie swój samochód, wsiadła z powrotem za kierownicę i odjechała w kierunku ul. (...). J. L. (1) widząc uszkodzenia na swoim pojeździe oraz zachowanie drugiej kierującej, udała się do pobliskiej Komendy Powiatowej Policji, gdzie zgłosiła fakt zaistniałej kolizji drogowej.

Dowód: zeznania świadka J. L. k. 34;

zeznania świadka S. S. k. 34;

wyjaśnienia obwinionej A. S. k. 33.

W wyniku zaistniałej kolizji, w samochodzie J. L. (1) doszło do uszkodzenia powłoki lakierniczej, po przez jej przerysowanie, na lewym tylnym nadkolu oraz uszkodzenia listwy ochronnej na lewych tylnych drzwiach. Funkcjonariusze Policji, J. B. (1) i P. A. (1), którzy dokonali oględzin pojazdu J. L. (1), po ustaleniu danych drugiej kierującej udali się do jej miejsca zamieszkania, jednakże dopiero wieczorem około godziny 20 zastali ją w domu. W obecności A. S. (1) dokonano oględzin jej pojazdu, w trakcie, których ujawniono widoczne zadrapania zderzaka przedniego po prawej stronie. Ujawnione uszkodzenia obu pojazdów odpowiadały sobie wysokością ich umiejscowienia. Ślady był świeże i niezabrudzone.

Dowód: zeznania świadka J. L. k. 34;

zeznania świadka J. B. k. 38, 12-13;

zeznania świadka P. A. k. 36;

protokoły oględzin rzeczy – pojazdów k. 3, 8.

A. S. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W swoich wyjaśnieniach zaprzeczyła, iż doszło do kontaktu obu samochodów, wskazując jednocześnie, iż zatrzymała samochód natychmiast po ostrzeżeniu jej o nadjeżdżającym pojeździe przez matkę. Równocześnie wskazał, iż po zatrzymaniu samochodu za szkołą, matka mówiła jej, aby poszła porozmawiać z kierującą drugim samochodem, „czemu się ona nie zatrzymała, gdy ja próbowałam się włączyć do ruchu tyle czasu”.

W ocenie Sądu przedstawiona przez obwinioną wersja zdarzenia, co do faktu zaistnienia kolizji, jest niewiarygodna, albowiem nie znajduje ona odzwierciedlenia w zebranych materiałach dowodowych.

Po pierwsze należy wskazać, iż przesłuchana w charakterze świadka S. S. (3), matka obwinionej, nie potwierdza okoliczności podnoszonych przez A. S. (1). Zaprzecza ona, iż ostrzegła córkę o nadjeżdżającym samochodzie, wskazując wprost, iż córka widziała ten samochód, z drugiej strony twierdzi ona, iż córka po zdarzeniu nie wysiadła z auta tylko pojechały dalej, bo nic się nie stało. Zeznania świadka w tym zakresie, podważają prawdziwość obwinionej. Należy również wskazać, iż świadek jest bezpośrednio zainteresowany w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy na korzyść córki. Nie umknął też uwadze Sądu fakt, iż świadek S. S. (3) w swoich zeznaniach, wskazywała tylko te okoliczności, które nie wpłynęłyby ujemnie na sytuację procesową obwinionej.

Zarówno wyjaśnienia obwinionej, jak i zeznania świadka S. S. (3) pozostają nadto w sprzeczności z dowodami w postaci protokołów oględzin pojazdów, w których ujawniono odpowiadające sobie uszkodzenia.

Z tych też względów Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka S. S. (3), co do okoliczności zaistniałej kolizji drogowej.

Sąd nie miał natomiast żadnych wątpliwości, co do nadania waloru wiarygodności zeznaniom świadka J. L. (1). Jej relacja w tym zakresie jest spójna i logiczna, koreluje z zebranych materiałach dowodowych w postaci protokołów oględzin pojazdów oraz zeznań świadków J. B. (1) i P. A. (1), tworząc dokładny obraz zaistniałego zdarzenia.

W tym miejscu należy wskazać, iż świadkowie J. B. (1) i P. A. (1) są osobami całkowicie bezstronnymi, niemającymi interesu w rozstrzygnięciu niniejszej sprawy na czyjąkolwiek korzyść. Jako funkcjonariusze Policji dokonali obiektywnej oceny zaistniałego zdarzenia, co znalazło odzwierciedlenie nie tylko w ich zeznaniach, w których nie można dopatrzeć się okoliczności mogących świadczyć o próbie manipulowania faktami, ale również w protokołach przeprowadzonych oględzin pojazdów.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, iż okoliczności sprawy i wina obwinionej nie budzą żadnych wątpliwości. A. S. (1) swoim zachowaniem wyczerpała ustawowe znamiona zarzucanego jej czynu z art. 86 § 1 kw. Nienależyte obserwowanie ruchu na drodze, podjęła manewr włączenia się do ruchu, w wyniku, czego doprowadziła do otarcia się jej pojazdu z prawidłowo poruszającym się pojazdem J. L. (1), któremu winna ustąpić pierwszeństwa, tym samym doprowadziła do kolizji obu pojazdów.

Wymierzając A. S. (1) na podstawie art. 39 § 2 kw karę nagany Sąd miał na uwadze jej dotychczasowy charakter i sposób życia, uprzednią niekaralność, nie wielki rozmiar powstałej szkody. Mimo konieczności przestrzegania ustalonego porządku prawnego, w tym przepisów prawa o ruchu drogowym, A. S. (1) nie zastosowała się do obowiązku należytego obserwowania ruchu na drodze i doprowadziła do otarcia się dwóch pojazdów. Fakt włączania się do ruchu, nie wielka prędkość oraz nie wielki rozmiar uszkodzeń, jakie powstały, przemawia za łagodnym potraktowaniem zaistniałego zdarzenia. Złamanie przepisów o bezpieczeństwie w ruchu drogowym, nie wynikało z brawury, chęci popisania się przed innymi, czy też z ich lekceważenia, natomiast miało w ocenie Sądu charakter całkowicie przypadkowy, a zawinienie wynikało z roztargnienia kierującej.

Tak wymierzona kara zdaniem Sądu jest adekwatna do stopnia zawinienia i czynić będzie zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Kara ta winna uzmysłwić obwinionej konieczność zachowania nie tylko zgodnego z obowiązującymi przepisami, ale również zachowania należytej uwagi i koncentracji w trakcie kierowania pojazdami.

Mając na uwadze sytuację majątkową obwinionej, Sąd stosownie do art. 119 kpow w zw. z art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił A. S. (1) od ponoszenia kosztów w niniejszej sprawie i nie wymierzył jej opłaty, uznając, iż poniesienie ich byłoby dla niej zbyt uciążliwe z uwagi na brak stałego źródła dochodu.